

Wychodzi

1-go i 15-go dnia  
w miesiącu.

# DJABEŁ

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

Adres Wydawnictwa:

KRAKÓW

ulica św. Jana  
Hotel Saski.

Na wystawie lekarskiej w Wiedniu złoty medal i dyplom.

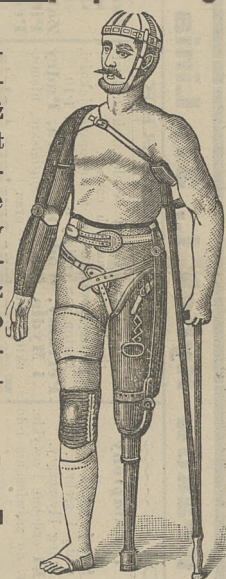
## Kto potrzebuje bandaża rypciowego

na hernię pachwinową, pepkową, lub pasa do podtrzymywania brzucha itd., lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcyj bandażów, które są polecane przez Wnych Panów Lekarzy jako najlepsze od wszystkich, nie tylko krajowych ale i zagranicznych.

171 15-?

### Ludwik Knapieński

Kraków, Sławkowska 4.



w Krakowie, Mały Rynek Nr. 2, poleca Skład hurtowny i częściowy różnego rodzaju win, likierów, rosoliów, rumów, krajowych i zagranicznych, spirytusów, koniaku francuskiego, portu angielskiego, piwa Bock. Handel hurtowny i częściowy towarów korzennych, delikatnych, Horbathy chińskiej, jakoteż karawanowej rosyjskiej i oliwy prawdziwej i czystej. Główny Skład: Świecie starychnowych, kościelnych i stołowych Apollo, farb, lakierów, pokostów, wyrobów z wosków i maszyn. Główny skład Drożdży. — Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotnie. 157 23-?

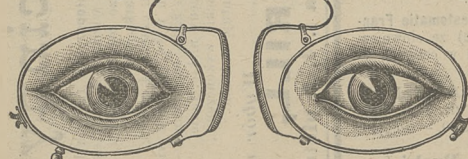
J. Barberowski  
szczerbówkach, cementu portlandzkiego i gipsu, poltury, oliwy do

## L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Dreźnieński,  
poleca

okulary, ewikiery,



Iornetki, barometry, termometry.

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony.  
Zamówienia oraz reperacje wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskutecznią się w krótkim czasie.

Bluzki Fischus  
Krawatki, Kołnierzyki  
Weloniki tiulowe i ko-  
ronkowe  
Pończochy bawełniane,  
damskie i dziecinne  
Rękawiczki bawełniane,  
niciansie i jedwabne

Gorsety paryskie  
Wstążki, Tiule, Haft  
Grenadine, Krepy, Mu-  
szliny  
Gazy, Szyrtyngi, Pod-  
szewki  
Materie kościelne

193 8-?

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

polecają

## POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

## STEFAN POREBSKI i S<sup>ka</sup>

Kraków, Grodzka Nr. 2.

(dawniej Bruno Hahn)

W niedziele i święta handel zamknięty.

polecają w wielkim wyborze: Przybory do szycia i haftu,  
roboty zaczęte, perfumy, mydełka i kosmetyki. Zabawki, lalki,  
konie na biegunach i gry towarzyskie.

128 23-1

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.



# REIM i SPÓŁKA, Kraków

Rynek L. 37, Linia A-B, polecają po cenach najtańszych:

## NA DRZEWO!

**Decoracje** ukończone do u-  
brania całego urządzenia od 2 kor.  
do 12 koron.  
**Decoracje i ozdoby** z „Lamety”  
(włos aniolów), szkła, papieru,  
waty i żelazny.  
**Szklane perły**, kule, trąbki,  
dzwonki i spole lodowe.  
**Girlandy** złote, srebrne i kolo-  
rowe.

## JAKO PODARUNEK!

**Mydła i Perfumy** w eleganckich kase-  
tkach po rozmaitych cenach.  
**Mydła kwiatowe** w najlepszej jakości,  
karton zawierający 6 sztuk K. r. 1-10.  
**Perfumy, Woda kolońska, Pudry**  
i **Mydła** francuskie, angielskie, niemie-  
ckie i krajowe — oraz  
**Wszystkie inne przybory toaletowe**.  
We jak: Grzebienie, Szczotki do włosów,  
Szczoteczki do zębów, Gąbki i t. p.

## NA GWIAZDKE!

**Kotwiczone skrzynki budo-**  
**wiane** i zabawki do układania  
**Przedmioty** z drewna i terakoty  
do malowania.  
**Aparaty** z igłą platynową do  
wypalania na drzewie i odnośne  
wzorki.  
**Kompletne kasetki** z przy-  
borami do roboty rzeźbiarskich  
i snycerskich.  
136 21-1

## Linoleum, Ceraty, Chodniki, Rogózki, Kalosze.

REUSSNERA:

# Najlepsza Metoda

najłatwiejsza do bardzo prędkiego a grun-  
townego nauczania się języków obcych  
a bez nauczyciela z objaśnieniem wymo-  
wy i z Kluczem na końcu każdego dzieła.

„Samouczek” **Polsko - Niemiecki**  
kurs wstępny (**Ele-  
mentarny**) po 15. 30.  
52 ent., kurs I-szy 40 ent., — kurs II-gi  
zhr. 2-30, — komplet (oba kursy) zhr. 3.-

„Samouczek” **Polsko - Francuski**  
kurs I-szy zhr. 1-80, kurs  
II-gi zhr. 4-80. Gramatyka  
Polsko-Francuska zhr. 1-80.

**Wypisy francuskie**  
(Chrestomatie Fran-  
çaise) ze słownicz-  
kiem w czterech ję-  
zykach.

„Samouczek” **Polsko - Angielski**,  
kurs I-szy zhr. 1-12, kurs  
II-gi zhr. 1-80, — komplet

„Samouczek” **Polsko - Ruski** I-szy  
kurs zhr. 1-80, II-gi kurs  
zhr. 2-75.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.  
126 23-1

Kraków — ulica Grodzka L. 4, I. piętro.

## ARTUR APRILL,

wybor wtekt.

Królowa lato — jesień będzie.  
Wtę **Rożnice** w pierwszym wydaniu.  
Drukiem z szklanym twardym drukiem.  
Do zabawy i nauki.  
O, bo w moim **Handygnie**  
Co z tenoty z dawnia słyne.  
Zaklepek dla fantek,  
Fekterek i sukienek,  
Rędz, piaszczyków różnorodnych  
I twórcy, tanto no i modnych  
wtekt.

**MACAZYN**  
**ubrania dziecięcych**  
Dla chłopczyków różnych lat —  
Ubrania wtekt. jest dostatek.  
Praszone różne zaklepek,  
Mocny, pociągły, kamizelki,  
Bluzki, szaliki, kamizelki,  
Słowny wybór jest tak wielki —  
A że ceny niskie, tanie,  
Eleganckie wykończenie,  
Iwamany umiżenie.

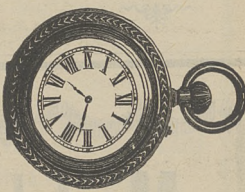
# Dr. S. SKOBEL

SPECIALISTA CHOROÓB SKÓRNYCH I STYLISTYCZNYCH  
mieszka obecnie  
w Ryнку głównym, Nr. 23, II piętro,  
gdzie księgarnia Gebethnera i Sp.  
ordynuje jak dawniej od godz. 2 do 5  
po południu.

# WINCENTY SATALECKI

Pierwszorzędną według najnowszych wymagań urządzona  
**FABRYKA PRAWA WYROBÓW MASARSKICH**  
w Krakowie, ulica Floryańska, L. 18.  
*Filia: przy ul. Starokowstej, w Hotelu Saskim.*  
Wyrabia i poleca: Szynki prąskie i westalskie, poledwice pieczone  
i lososowe, sławne kiełbasy krakowskie, poledwice, krajane i siekane,  
kiszki paszteczone, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryska kiełbasa,  
słoninę paprykową i wędzonkę z młodych prosiąt, rolaży w rozma-  
itych gatunkach, słoninę polską białą i wędzoną, sadło słone, kiełbasy  
i sardelki wiedeńskie, kiszki podgardlane w trzech gatunkach i wszystkie  
inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzi w zakres masarski.  
**Dwa razy dziennie świeży towar.**  
Ceniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznia się odwrotną  
pocztą za pobraniem.  
206 6-12

0 50%  
niżel cen fabrycznych  
**kupujcie**  
w wielkim wyrobie słynne ze swej  
dobroci zegarki prawdziwe genewałe  
złote, srebrne, stalowe oraz zegary  
ściemne pendulowe i budzik każdego  
rodzaju tylko w zastępiwie fanryk  
genewski pod firmą:  
**Aleksander Landau**  
zegarmistrz,  
w Krakowie, ul. Stradom  
naprzeciw 00. Bernarydów  
139 a przekoście sie o dobroci i rzetelności.  
Za bezcen wielki wybór złotych, srebrnych koleczyków, ohr-  
czek, branzoletek i t. p. zakupionych z liicyacji za bezcen.  
Z głębokiem szanowaniem **Aleksander Landau.**



# Z WĘGIER.

100 Kg. słoniny grubej	fl.	52—
100 „ szmalcu	„	62—
5 „ kiełbas wędzonych	„	3-30
5 „ słoniny paprykow.	„	3—
1 „ szynki najprzedn.	„	—70
5 „ sera szwajcarsk.	„	3-30
1 faska 5 Kg. bryndzy	„	2-60
1 „ 5 Kg. bryndzy ma-	„	2-40
1 „ 5 Kg. bryndzy o-	„	2—
strej	„	2—

POLECA  
**Leon Kießer Kismark**  
(Węgry).  
213 1-4

# Tutki

ze specjalnej  
bibułki  
„Abadie”  
**„Primus”**  
są powszechnie uznane za najlepsze!  
110 Wszędzie do nabycia. 25-9  
Fabryka: Lwów, ul. Mickiewicza 2.  
Główny skład na Kraków: **Janeczek & Wojciechowski**, skład papieru, Rynek główny Nr. 8.



# M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

## FABRYCZNY SKŁAD

plócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecinnej, oraz bielizny stołowej białej i kolorowej, Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

## GŁÓWNY SKŁAD

normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny, Pończoch damskich i dziecinnych i skarpetek męskich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa.

Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

**Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.**

192 23—?

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

## Handel „pod Palmą“ ANTONIEGO HAWELKI

w Krakowie, w Rynku głównym.

poleta: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Rumy, Araki i Esencja trzcińska. — Likjery holenderskie, francuskie i krajowe. — Koniak kuracyjny francuski. — Wódki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — Porter angielski. — Pivo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — Ekstrakt czekoladowy. — Makaroniki i Biszkopty angielskie i krajowe. — Owoco południowe, suszone i smażone w cukrze. — Kalsjory letnią porą krajowe, zimową angielskie. Kompoty włoskie i imbir chiński, oraz wszelkie Bakalie. — Wędliny westfalskie i krajowe. — Paszety strassburskie i domowe z dziczyzny. — Kwiczoły faszerowane. — Ostrygi holenderskie i ostendzkie. — Kawior astrachanski i Siedzia pocztowe. — Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. — Sardynki francuskie Philippe & Canaud. Homary, łososi amerykański, Truffe, Ananasy, Szparagi, Szampiony, Karaczochy, Groszek i fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Musztardy: francuska, angielska, krymska i krakowska; oraz przyprawy do potraw. Bullen na kilogramy w najlepszym gatunku. — Sery krajowe i zagraniczne. — Oliwę niemiecką i prowanską. — Winogrona kuracyjne włoskie i badenkie, zimą hiszpańskie oraz Owoco włoskie i tyrolskie. Dżyczyne i Zwierzynie jesienną i zimową porą. Przy handlu obzerne lokale, oddzielne gabinety do śniadań 183 i kolacji z osobnym wchodem. — Ceny state. 23—?

## KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. ake.

## BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — Wypłata wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizji.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

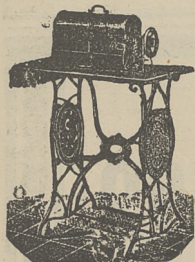
Banku Hipotecznego w Krakowie  
wydaje

## ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

134  $4\frac{1}{2}\%$  za 90-dniowem wypowiedzeniem  
 $4\frac{9}{10}\%$  za 60-dniowem wypowiedzeniem 23—?  
 $3\frac{1}{2}\%$  za 30-dniowem wypowiedzeniem.

Filii c. k. uprzyw. gal. ake. Banku hipotecznego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmuje depozyta wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i uskutecznia zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



Gwarancja pięcioletnia.

## NAJWIĘKSZY SKŁAD ORYGINALNYCH MASZYN DO SZYCIA i HAFTU

niedoścignionej trwałości i najnowszej konstrukcji, jako to: czołenkowe, pierścieniowe i Vibrating Shuttle, szyjące naprzód i w tył. NAUKA HAFTU BEZPŁATNIE.

Cenniki darmo i opłatnie.

106 26—?

**Fabryczny skład oryginalnych maszyn do szycia**

Cieszyn,

Saska Kępa 29.

**MICHAŁ KAMHOLZ,**

Kraków,

Floryańska 34.

## „NORIS“

Fabryka pudełek, tutek cygaretowych i wyrobów papierowych  
w Krakowie, ulica  
Poselska L. 20,

poleta znane ze swej dobroci tutki cygaretowe „Noris“ jako też tutki z najlepszej bibułki „Mais“. Przy zakupnie wyraźnie żądać tutki „Noris“ i pilnie baczyć czy na pudełku jest marka ochronna „Łabędź“.

Dla łatwego wyboru tutek, polecamy Tutki „Mais Numa“, „Mais Alberti“ białe „Noris“ do lekkich tytoni, Tutki „Mais Wallis“, „Mais de Paris“ do tytoni 135 toni średniomocnych. 28—? Do nabycia w trafikach i handlach

# ANDRZEJ OLSZENIAK

**Zakład galanteryjno-introligatorski**

w Krakowie, ulica św. Marka l. 5. Rozwiązanie szarady: Fe-de-ro-wicz. Telefon l. 382

Wykonuje fabrycznie wszelkie roboty w zakresie zawodu wchodzące, zaopatrzony w maszyny najnowszych systemów oraz w wielki wybór sztanc, pism i ornamentów tak stylowych, jakoteż modernistycznych, może najwybredniejszym wymaganiom zadośćuczynić — po cenach fabrycznych. 84 34—?

## Tani Sklep Chrześcijański

pod „KOŚCIUSZKA“

Kraków, ulica Mikołajska L. 1

poleca:

159 22—2

Wełny, Satyny, Zefiry, Płócenka, Oksfordy, Podszewki, Bluzki i Halki.

BIELIZNA MĘSKA I DAMSKA.

Koce, Kapy, Chodniki, Chustki do okrycia.

Płótna i Szyrtyngi w wielkim wyborze.

Ceny bardzo niskie.

Towary doborowe.

W niedziele i święta sklep zamknięty.

■ Zlecenia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą. ■

## Wyroby wódek zdrowotnych Seelinga

### Fabryki likierów

Jego Ces. Król. Wysokości Arcyksięcia Rainera  
W IZDEBNIKU,

jako to: Jarzębinka, Jarzębiak i Koniferynka (Lasówka), których badanie chemiczne uskutecznił Dr. m. Aleks. Stopczński profesor chemii Uniw. Jagiell. w Krakowie — użyłszy na tej podstawie atest **naależyce dobrych** fabrykatów tak pod względem swych właściwości jakoteż sposobu przyrządzenia.

Zwracamy też uwagę Szan. P. T. Publiczności na to, że nie możemy ręczyć za prawdziwość naszych wyrobów, jak tylko w naszych oryginalnych butelkach, z nienaruszoną kapsłą i banderolą, na której jest umieszczona marka ochronna.

Przedruk nie będzie płacony. 130 23—1

**DYREKCJA.**

**NOWO OTWORZONA**

**CUKIERNIA**

**Tadeusza Brzuszkiewicza**

w Krakowie,

ULICA KARMELIĆKA L. 7,

poleca **odczłoniennie świeże**

Ciasta — Cukry — Herbatniki — Pomadki — Czekoladki — Lody.

**Cukiernia potężoną jest**

**z Kawiarnią, Czystelną i salą**

**bilardową.**

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie cukiernictwa wchodzące po cenach przystępnych.

Polecając się Szanownej P. T. Publiczności, z góry dziękuję za ich łaskawe zaszczycenie mnie swymi odwiedzinami.

Z głębokim szacunkiem 188 10—2

**Tadeusz Brzuszkiewicz.**

Wyłączny Skład Herbaty Książkiński

po cenach warszawskich

i francuskiego kuracyjnego Konia

Courrière & Co.

**Józef Rybicki**

Kraków, ulica Szpitalna L. 34.

## H. Kretschmer

Kraków, Rynek L. 10.

**Handel towarów korzennych i norymberskich.**

Skład towarów religijnych: różańców, koronek, krzyżyków, medalików, obrazków świętych i rozmaitych paciorków do haftu.

Przybory do robienia kwiatów: liście, bibułka, papier konfekcyjny listowy, oraz wszelkie przybory do pisania. 183 11-13

**Ceny bardzo niskie.**

Rok 1841.

## MIODOSYTNIJA

założona w roku 1841

## KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

121 23—1

poleca **miody w butelkach, na garnce i na szklanki**, w pokojach gościnnych,

Miód myśliwski . . butelka	30 ct.	Miód stołowy lekki butelka	50 ct.	Miód kuracyjny . . butelka	80 ct.
Miód lipowiec . . . . .	35 "	Miód stoł. mocny . . . . .	60 "	Miód esencja . . . . .	1 złr.
Miód trojniak . . . . .	40 "	Miód wytrawny . . . . .	70 "	Miód kopowiec butel.	1 złr. 20 ct.

Ma na składzie wielkie zapasy **miódów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Reprezentacja c. k. uprzyw. Zakładów fabrycznych

**Leszka Prus Wiśniowskiego w Tenczynku**

poleca **wielki zapas wódek i likierów polskich.**

Znakomity zdrowotny portier 1 but. 16 hal.  
wyborowe piwo export . . . 1 „ 18 „



# D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

**Wychodzi dwa razy na miesiąc.**

Prenumerate, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

**Wydawnictwo „Djabła“**

**Kraków, ul. Św. Jana I. 6 (Drukarnia: W. Kornecki).**

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

W umieszczaniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

**PRZEDPŁATA KWARTALNA:**

w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;  
w Niemczech marek 2.—; w Ameryce rocznie dolar 2.50;  
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM.

Wydawca: *W. Kornecki.*

Redaktor odpowiedzialny: *Adolf Nowak.*

## PO PROCESIE!

Zaprzęstwem wiary, podłością i zdradą,  
Krzywoprzysięstwem, rabunkiem, grabieżą,  
Pod swoją przyszłość fundamenta kładą,  
Fałszem i zbrodnią granice swe szerzą,  
Przekupstwem albo złamanym traktatem,  
Gwałtu czcicielem, a prawa są katem.

W pośród narodów widnem stoją krwawem,  
Gdziekolwiek stąpią, szerzy się pożoga,  
Głoszą zasadę, że siła przed prawem,  
I kłamią światu, że się boją Boga. —  
Czyż się ostoi długo, zbudowana  
Na łzach i na krwi, potęga szatana. —

Bóg-człowiek, dziecię pokorne i ciche,  
Które daremnie ścigał tyran Heród,  
Złamało czarta siłę, złość i pychę. —  
Drżycie tyrani! — i dziś małych sierót  
Od waszych palek opuchłe ręczęta,  
Zetrą moc waszą i pokruszą pęta!

Modlitwa polska bohaterów-dzieci,  
I krew niewinna z ich rączek wyciekła,  
Aż przed tron Boga ze skargą polecą,  
I tam was wtrąci, skąd jesteście: z piekła.  
I nie zostanie na ziemi ni śladu,  
Z hańby ludzkości, z „Krzyżackiego gadu“.



Zareczynowe podarki, Secesyjne kasetki. Bomboniery, Kartonarze, Koszyki,  
w największym wyborze  
i w cenach fabrycznych

poleca

Cukiernia Lwowska

**Jana Michalika**

Floryańska

## Dumanie p. Walentego.

A no, chwała Bogu, że Prusacy z łajdactwa pogłupieli panie. Bo ino idjota mógł myśleć panie co takie bezeczeństwo jak ten wyrok gnieźniński nam zaszkodzi a pludrom pomoże panie. Kuźda krzywda woła o pomstę do nieba, a takiej krzywdy dawno świat panie nie widział.

Jabym panie tego Kaha, prezesa sądu, za ten wyrok uściśkał panie. I nie łe chłop kiedy teraz pisze, że „ma życzliwość i przychylnosć dla Polaków“. Ja nawet podejrzewam panie, że on cichem należy do polskiego tajnego rządu narodowego i że naumyślnie skompromitował Prusaków panie, aby kuźdy uczciwiec pluł im w oczy, a kuźdy Polak uczuł nienawiść do prusactwa.

Bo nam panie trzeba dobrze zalać u-kropu za skórę, abyśmy krzykoeli, że nas boli. Z nas wielkie filozofy panie! Dusi nas niemiec, to niech dusi; — psioczmy na niego przy kufelku, ale kupujemy wszystko, co ma do sprzedania. Koło polskie w Wiedniu to czasem tylko palcem w bucie kiwnęło, a nigdy panie ostro nie starło się z Niemcami, nigdy nie powiedziało: dawajcie, co się nam należy. My mamy gimnazja niemieckie, my panie dajemy subwencje na niemieckie szkoły, my dzieciom chłopskim po niemiecku uczyć się każemy. Z żydem to kuźdy gada po niemiecku, na sztydach piszemy szwabskie litery, — jaśnie pany tużca Niemców, dając im zarząd swoich dóbr i lasów. Mamy miejską gazownię a oberdyrektorem jej był niemiec Voss, na naczelnika straży pożarnej przygotowujemy sobie Niemca, dyrektorem tramwaju krakowskiego jest Niemiec. Nasi ewangelicy, choć to niby Polacy, bo prawie wszyscy na ziemi polskiej się urodzili, zarządzają swą gminą po niemiecku i niemiecką szkołę utrzymują. Koleje, poczty itd. urzędują po niemiecku, a my mówimy, że tego wymaga porządek państwowy, — a w Królestwie dopiero od kilku lat Moskale urzędy zmoskwiezyli, a przedtem urzędowano po polsku i nie to państwu nie szkodziło. W każdej kawiarni leżą stopy niemieckich gazecisk, a w restauracjach i handlach przedzej bracie ujrzyć ilustrację niemiecką, niż polską, a bez Fliegende to żadna jadłodajnia się nie obejdzie. Piwo juści musimy pić ino pilnzeńskie z niemieckich browarów.

Zebym był literatą panie, tobym to moje gadanie lepiej zmaisztował, aby nie było w nim bigosu, ale mniejsza o to kiedy i w tym bigosie jest prawda panie. A i to prawda, że u nas panie nie masz na nie stałej rozumnej ofiarności. Cóż na ten przykład może najlepiej przeciw germanizacji pomódz nam panie, jak nie polskie szkoły i to tam gdzie się Niemiec wpycha. A my co? postawiliśmy na kresach szkołę w Białej (co jej nawet kraj brać nie chce, aby Niemców nie uraziło) i jeszcze jakieś dwie czy trzy szkółki. Do

towarzystwa Szkoły ludowej, co te szkoły buduje, należy sakum pakum 10 tysięcy ludzi, a przecież głupiemu powiedzieć, aby w Galicji nie było 200.000 takich coby mogli dać na rok po guldenowi....

Więc się też zawsze cieszę panie kiedy jaki Niemiec panie zrobi takie zberezeństwo, że aż flaki kuźdego Polaka zabola — bo wtedy panie znajduje się i patryjotyzm i płyną grosze, jak to dziś na owe biedactwa katowane przez hunowótów pruskich. Dlatego też do onego pana Kaha radziłbym posłać adres dziękczynny i zamówić mszę za duszę nieboszczyka Bismarka, boć to on panie i Hakate i Kahę stworzył. To tyż nie przeklinam jego pamięci, ale jej błogosławię. I w mieszkaniu mojem powiesiłem konterfekty nietylko Kościuszki, księcia Józefa, Dąbrowskiego, marszałka Małachowskiego, Mickiewicza, Lelewela i innych co Polskę robili, ale i Bismarka, bo on, choć na inny manier, ale także Polskę robił. Ino ta jest różnica panie, że tamte konterfekty wiszą w saloniku na paradnem miejscu nad kanapą, a konterfekt Bismarka zdobi ten apartament panie, do którego i król piechotą chodzi.



## Przepowiednie i przysłowia na grudzień

2-go.

Koło Aurelji panny  
Skończy się zapal słomiany  
A z nim skończą się i składki  
Na wrześnieńskie dziatki, matki.

3-go i 4-go.

Kiedy nadejdzie Franciszek Ksawery  
Będziemy mieli ten zamiar szczerzy  
Pluć na niemieckie towary  
Aż do dnia.... świętej Barbary.

6-go

Na świętego Mikołaja  
Cieszy się nasz świat kupiecki,  
Bo podarków stopy kupim  
Choć to zwyczaj jest niemiecki!).

15-go

Na świętego Ireneusza  
Skróci Wyspiański „Pana Tadeusza“.

18-go

Na Olimpię bez ochyby  
Zacznijmy kupować ryby.

19-go

Gdy nadejdzie Faustynek  
Jakby las wygląda rynek.

20-go

Na męczennika Teofila  
Żona mężowi się przymila,

\*) W Polsce dawało się i dotąd w Królestwie i na Litwie daje się podarunki tylko „na gwiazdkę“ w dzień wigilijny i na N. Rok.

By dał guldeny lub rubelki  
Na wódkę, wino i strudelki.

24-go

Gdy nadejdzie Adaś z Ewką  
Świeci się dla dzieci drzewko,  
A młodzieńcy szepeją w uszko:  
Może zerwiem dziś jabłuszko?

27-go

Koło Jana ewangelisty  
Przyjemne są pieniężne listy.

30-go

I na świętego Dawida  
Boden-Credit ci się przyda.

31-go

Kto na Sylwestra żeni się papieża  
Do końca roku żonie swej dowierza.



## Wystawa gwiazdkowa.

Damy nasze urządzają wystawę gwiazdkową złożoną wyłącznie z przedmiotów przemysłu krajowego. O ile nam wiadomo będą wystawione między innymi następujące przedmioty:

1. Lalki kłaniające się i mówiące na żądanie. Polecą się je na podarki dla Rady Państwa. Oszczędność ogromna, bo lalki takie przynajmniej dyet nie potrzebują. a korzyść ta sama. Wystawca: Galicja.

2. Katarynki grające następujące melodie: 1) „Rząd sprzyja krajowi“, 2) „Stoimy i stać chcemy“ 3) „Ja mam order, ty posadę, a więc dusze nasze rade“. Wystawca: Stańczyk.

3. Latarnia magiczna przy pomocy której można zobaczyć zatwierdzony nowy statut Krakowa. Wystawca: gmina Kraków.

4. Maszyna do wyciskania podatków nawet tam gdzie nie wycisnąć nie można. Wystawca: Korytowski.

5. Cudowne nożyczki do wycinania ustępów z Dziadów Mickiewicza. Wystawca: Wyspiański.

6. Pudełko z farbami, samo malujące. Dość kilka farb rozpuścić w wodzie i wylać na papier, a będzie portret lub krajobraz. Wystawca: Towarzystwo „Sztuka“.

7. Nędza blyszcząca do ubierania stołów na bankiety i owoce publiczne dla naszych znakomitości. Wystawca: Laskowski.

8. Bębny własnego wyrobu. Wystawca: Stowarzyszenie nauczycielek, Pań szkoły ludowej itd.

9. Trąbki, budzące ze snu umarłych. Wystawca: Miejski skład węgla.

10. Dzwonki przy których powyższe trąbki wydają się anielską muzyką. Wystawca: Tramway elektryczny.



# Stanisław Karliński

Kraków,

114 23-1

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

**Skład papieru.** Polecą: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągle nowości).

**Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojowskiego.**



## WICEK SOCJALIK.



A no bede tera psiokrew miał swój własny tyjater. Naprzód to keiś ten komedjant Zawadzki powybił dziury w rajsiuli i tam puskać komedje — ale dyrechur od tyjatra dziadowskiego (bo furt jakieś działy tam grajomy) chyć go za koltur i pedział: chluchnij chłopie w srubę<sup>1)</sup>, bo ja tu ino sam mam psiokrew pozwolństwo na puskanie komedji. Ale Zawadzki, morowiy chłop, pedział: odpal żgacu, bo cię sasem<sup>2)</sup> poczęstuję. I zaczęli sie psiokrew swarzyć o onom rajsiule. Zawadzki jako psiokrew młodszejszy byty ci utracił onego dyrechura, ale przy dyrechurze stanena jego baba, a każdy miłkny pedrak kapuje co nicht nie da rady babie w jęczynożności.

Do ony swary wsiąknęli i rajcy mijasy — jedni psiokrew keieli coby Zawadzki wybił dziury w rajsiuli, a drudzy coby wybił dyrechur. A taki był hałas z onogo gębowania co go aże we Lwowie słyhać było. Tak Frydlajn niewiele myślący, jako że to w jego kancelaryi było to ujadanie, pedział kłótnikom co nijakich dziur wybić psiokrew nie pozwoli, bo ma psiokrew boja przed dziurami coby sie nie zapaliły, albo psiokrew ludzi nie pognięty. Było to psiokrew austriackie gadanie, bo w takim dziurawym tyjatrze to je najwinkszo bezpieczeństwo, ale Frydlajn pedział dalij (i tu miał psiokrew recht) co nie kapuje coby Wicek Socjalik gniotł sie w byle jakij dziurze, a nie miał osobiwygo aliganckiego tyjatra. A jako w Krakowie Frydlajn więcej psiokrew znać jak jednor — a nawet Bałyni, a jak co powie to jest tak swinte jakby to pedzioł sam Ignac, lo tego rajcy zamknieni jadaczki i bedzie sie lo mnie tyjater budował. Ma ci kosztować sto tysiny fajgli, a cały bedzie psiokrew na czerwono malowany. Dyrechurum bede ja albo Frydlajn, albo oba cwaj w kupie. Lo brzan bedzie galerija, a lo męzkiego rodzaju bedzie partyr, a to skróś bezpieczeństwa od ognia. Jo bede miał za-

wsze frajkarte za kulisy. A bufet dostanie psiokrew w dzirżawę Siapsia, ale z tą kondycją coby były blachy po trzy. Ino nicht jeszcze psiokrew nie wi gdzie ten tyjater bedzie stojał, żąda na nigo wziąć hopów i chto w nim bedzie groł.

Zydzie, dej blachę dyrechutrowi.

## Wystawa „Sztuki“.

Trochę portrecików,  
Niecokoj obrazków,  
Kilkanaście szkiców  
I drobnych obrazków.

\* \* \*  
Z całej tej wystawy  
Ta płynie nauczka,  
Że to żadna Sztuka  
Ale marna sztuczka.

## Wykłady „nowej“ logiki

rozpoczęto na uniwersytecie krakowskim.

Oto mała jej próbka w tej rezolucji:  
Ponieważ młodzież ruska zrobiła we Lwowie wstrętą i niekzemną burdę:

ponieważ ta młodzież znieważyla dwóch znacznych profesorów Polaków, znanych ze szczerzego patriotyzmu;

ponieważ organy ruskie, stojące na usługach tej młodzieży, obrzuciły Polaków najhaniebniejszymi obelgami;

ponieważ młodzież ruska objawia kran-cową nienawiść do wszystkiego co polskie;

ponieważ zadośćuczynienie żądaniom tej młodzieży, to w obecnych warunkach nic innego jak podkopanie jednego z dwóch polskich uniwersytetów;

— przeto my, młodzież krakowska, solidaryzujemy się z młodzieżą ruską.

Vidi  
Ulanowski.

PANU Z.

Panie Janie,  
Co z pustoty  
Rzuńesz w „Bocianie“  
Anegdoty,  
Radzę szczerze,  
W dobrej wierze,  
Nie babrz no się  
W „Naszym Głosie“ —  
Bo twoje rymy,  
Dając słowo,  
Djabło trąca  
Częstochową.

## Prezydentowi.

Rzekłeś: postawim teatr! — a innemi słowy:  
Utracę choć na parę lat ludowy.  
Kochany prezyden-die! jakoś ci się maci,  
Bo nuż teatr ludowy wprzód ciebie utraci.

## Kawaler orderu Leopolda.

Długo pod galicyjską naszą biedną strzechę  
Nie nie doszło, co mogło sprawić nam uciechę,  
Nareszcie z Wiednia przyszła nowina wesola,  
Że Jaworski się rzeka prezesury Koła.

Radością serca drgały — ten tamtego soiska,  
Nawet wrogi do siebie mówią: dajże pyska!  
Nareszcie, ach nareszcie po długim zastoju  
Skończy się polityka stania w przedpokoju.

Nawet stańczyk się cieszył chociaż pokryjomu,  
Wiesć jaskółką leciała od domu do domu  
Ponad sioła i niwy, gaje i ruczaje....

A wtem nadszedł telegram: Jaworski zostaje!

Zapłac wszelaki czełku nad naszą mizerją —  
O biedna ty Galicjo! biedna Lodomerjo!

## Czas i trójprzymierze.

Czyta jeden i drugi — oczom nie dowierza —  
Żąda „Czas“ przeciwnikiem został trójprzymierza?

Zanim się przyczyni głównej dobady,  
Sądzim, że to uczynił tylko dla reklamy.

## EMULACJA.

Stary marszałek dał tysiąc koron  
Na dzieci w pruskich rękach jęczące —  
Nowy marszałek poszedł za wzorem,  
I biednym dzieciom dał dwa tysiące.

Brawo! panowie — szczerze chwalimy  
Waszą na polu tem emulację.  
Idźcie tak dalej — wtedy uwierzym,  
Że mamy polską arystokrację.

## Pastereczka.

Raz swywołna pastereczka,  
Widząc jak robią sąsiedzi,  
Wybrała się do miasteczka,  
Z celem odbycia spowiedzi.

„Czyś zawsze swej enoty strzegła“  
Spytał ksiądz pasterki młodej,  
O nie — odrzekła przebiegła —  
Mnie dano strzedz tylko trzody.

<sup>1)</sup> Tyle co: idź do djabła, <sup>2)</sup> kamieniem.

**SZTUCZNA FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA**

JOSEF i DAWID ROTTER w BIELSKU,

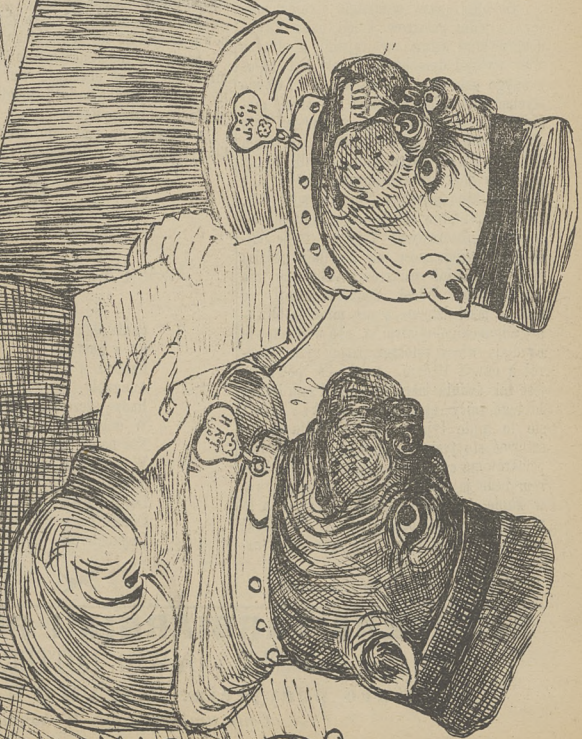
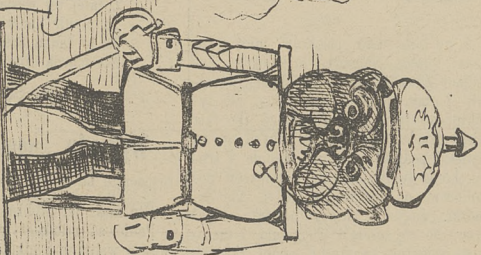
Biuro przyjęcia: KRAKÓW, GRODZKA L. 71.

Ceny umiarkowane. Wykonanie staranne.

167 16—3

**KAROL RYŻMANOWSKI**  
— Urządzenie „lavabo“ jedyne w kraju. — Osobny salon dla Pań. — Sztuczne wyroby z włosów. — wykonanie artystyczne. —  
ZAKŁAD FRYZJERSKI  
Kraibów, ul. Szeńska L. 2.  
202 5-19





Za to, żeście bronili swoich własnych dzieciak,  
katowanych za język ich ojców i matek,  
Za to, że kochacie swoją ziemię szczerze,

że szlachetnie stoicie przy swych przodków wierze —  
My wyznaci z ludzkości sądziwicie — brytany  
Karzem wra wieścieliem i brytany...





Dalej rabiata! mocni gorzatką  
Walcie w Wszecznice kijom i pałką.  
Car prawosławny z was się ucieszy  
i z hojnym datkiem wkrótce pospieszy.

Dokażcie naprzód tej prostej sztuki,  
By wydać z siebie ludzi nauki.  
Wtedy bez krzyków, burd na ulicy  
Będziecie godni ruskiej Wszeczniczy.



## Pan Radca Piorunkiewicz.



Przecież może będzie lepiej w naszym Krakowie z początkiem przyszłego roku *uwożo pon*. Towarzystwo strzeleckie uchwaliło rozszerzyć zakres swojego działania, a przez uwolnienie nowo przystępujących członków od wpisuowego, które dotąd 50 koron wynosi i przez zniżenie wkładki miesięcznej chce skupić *uwożo pon* rozbite mieszczaństwo i dobrze życzącą temu miastu inteligencję.

Najwyższy czas, aby do tak pozytywnej reorganizacji przystąpić, bo strzelańse kilku członków do celu bez celu i heliczne zgromadzenia się kilka razy do roku na wspólne *uwożo pon* wieczery, to trochę za mało do przywrócenia towarzystwu tego znaczenia, jakim się dawniej cieszyło i jakim się i obecnie cieszyć powinno *uwożo pon*.

Nowo zorganizowane towarzystwo z energicznym wydziałem na czele musi do tego dążyć, aby sobie z czasem wyrobić opinię, że nie ważniejszego bez jego przyzwolenia w Krakowie zająć *uwożo pon* nie powinno.

Jeżeli się uda skupić mieszczaństwo i dobrze miastu życzącą inteligencję, to będzie mogło śmiało powiedzieć: **Kraków to my, uwożo pon.**

Wszelkiestronnictwa, czy stańczykowskie, czy skoncentrowanych demokratów, czy socyjalistów osłabną. — Te wieczne umizgi do żydów, ten handel głosami przy wyborach, to nikczemne obrzucanie się błotem, to popieranie niezasłużonych karierowiczów musi ustać *uwożo pon*, bo towarzystwo będzie popierać ludzi zdolnych i zasłużonych bez względu do jakiego stronnictwa należećby mogli. Do tego tematu jeszcze wrócimy, a temczasem: **Szczęć Boże uczciwej pracy.**

\* \* \*

Sprawa teatru ludowego zaczyna się znów kielbaśić, *uwożo pon*. Pomimo, że magistrat i sekcja ekonomiczna przychylił się na tę sprawę zapatrują, to prezydent, podbiehtany zdaje się przez stańczyków, tych złych duhów wszelkiego rozwoju miasta i postępu, zaczyna *uwożo pon* brudzić, i grozi, że w razie uchwalenia przez radę dzierżawy ujeżdżalni na teatr ludowy, on uchwałę zawiesi i wnieśe sprzeciw do namiestnictwa.

Tłómaczy się tem, że ujeżdżalnia nie daje odpowiedniego bezpieczeństwa na urządzenie w niej sceny.

Naturalnie, że w stańse obecnym budynku ten nie odpowiada temu przeznaczeniu, a pozwolenie urządzenia w nim nadal przedstawień teatralnych na modłę sezonu ubiegłego, byłoby *uwożo pon* ze strony magistratu nie tylko lekkomyślnością, ale zbrodnią.

Lecz budynek ten, z bardzo małym kosztem, przez wybić czterech bocznych drzwi da się tak urządzić, że bezpieczeństwo pod każdym względem będzie większe *uwożo pon*, jak w teatrze miejskim.

Tłómaczenie się prezydenta jest przeto tylko nieczcną maską innych przyczyn, poważniejszej natury *uwożo pon*.

Najprzód nie chcą stańczyki, aby niższe warstwy społeczeństwa przez dobrze prowadzony teatr ludowy spatryjotyczniały, a następnie hodzi prezydentowi o to żeby Kotarbińskiemu nie stwarzać współzawodnictwa.

Co do pierwszej przyczyny, to panie prezydencie nie zważaj na tych wsteczników, po których w krótkim czasie tylko smrodliwa pamięć *uwożo pon* pozostanie.

Jeden i drugi teatr ma warunki bytu, jeden i drugi istnieć powinien i istnieć musi, czy się prezydentowi, a nawet obecnej strupieszkiej radzie miejskiej to podoba czy nie, *uwożo pon*.

Co do drugiej przyczyny, że teatr ludowy może podkopać byt teatru miejskiego, to jest rzecz głębszego namysłu, której lekkomyślnie traktować nie można.

Obie te instytucje, tak dla wzajemnego rozwoju jakoteż dla dobra społeczeństwa, muszą się wzajemnie popierać i uzupełniać. Końcześnie trzeba wynaleść sposób zbliżenia Kotarbińskiego z Zawadzkiem, z pozostawieniem temu ostatniemu kierunku teatru ludowego, bo on się *uwożo pon* na tym instrumente dobrze zna i dał tego dowody.

Powierzanie komu innemu kierunkowi, mógłby tak pozytywną instytucję narazić na grubą zawód.

Traktowanie z Kotarbińskim na podstawie odstąpienia mu pewnej części czystego zysku z teatru ludowego, nie mogło mu trafić do przekonania, bo czysty zysk z podobnego przedsiębiorstwa nie zawsze pewny i nie zawsze uchwytyny, a bardzo często bywa powodem *uwożo pon* nieporozumień i procesów.

Trzeba proponować urząd na podstawie doходу brutto, to jest, pewnego procentu od sprzedanych biletów, co można łatwo skontrolować. Na to się powinien Kotarbiński zgodzić, gdyż w przeciwnym razie *uwożo pon*, musiałby sobie sam za smutne dlań następstwa winę przypisać.

Tak gmina jako i kraj muszą przynajmniej w początkach udzielić teatrowi ludowemu skromnego zasiłku, a byłoby także bardzo pożądanem założenie towarzystwa przyjaciół sceny ludowej w Krakowie *uwożo pon*.

Wprawdzie prezydent zaraz na drugi dzień postawił na komisji inwestycyjnej wniosek budowy teatru ludowego, lecz gdyby nawet rada na to się *uwożo pon* zgodziła, to w każdym razie sprawa teatru ludowego odwiekaby się przynajmniej na rok, jeżeli nie więcej. Z tego powodu trzeba koniecznie pomyśleć o przerobieniu ujeżdżalni, choćby *uwożo pon* tymczasowo na tyatr ludowy.

## Nareszcie....

Nareszcie „Koło polskie”  
zdobyło się na to,

Że stanęło do walki

otwarcie z Hakatą....

Nareszcie, choć ministrom,  
to nie jest zbyt miło

Narodu swego katów

jawnie potępiło....

Nareszcie „Koło polskie”  
tę miało odwagę,

Że dało wrogom uczuć

raz Polski powagę

Nareszcie ich chęć dobra  
wypełniła z ukrycia —

Nareszcie „Koło polskie”  
raz dało znak życia....

Co dobre trzeba chwalić —

niech więc będzie chwała,

Że się raz w „Kole polskiem”  
polskość odezwała....

Niech więc „Koło” za krok ten

przyjmie pokłask bratni....

Daj Boże by on nie był

pierwszy — i ostatni!....

Djabet II.

## W. Sznajdrowicz, kuśnierz w Krakowie, Rynek główny Linia A-B, L. 45, 1-sze piętro, nad apteką pod „Białym Orłem”, poleca P. T. Publiczności swój obficie i jedynie w towary doborowo zaopatrzony skład, jakoto: Futra damskie, Retundy, Czapki i Paski Krakowskie, Guńki i Kapelusze góralskie. Zamówienia i reperacje uskutecznia w jak najkrótszym czasie. — Polecając się łaskawym

względem P. T. Publiczności nadmieniam, że jako dostawca wszystkich Bazarów krajowych w Galicji, będę w możności zadość uczynić tak w gustownym jak i wytrwałym towarze.



# „MIKOŁAJKI“

(CO KOMU Św. MIKOŁAJ PRZYNIESIE?)

Prezes „Koła Polskiego“ pan Leopold Jaworski otrzyma całkiem nowe ubranie liberyjne, tudzież godność kamerdynera każdorazowego prezesa ministrów, aż do śmierci...

Ekscelencya pan Michał Bobrzyński trzy automaty, przedstawiające nauczycieli ludowych, nad którymi będzie się mógł znać bez końca, oraz patent na najlepsze c. k. historyka w całej Polsce...

Dyrektor Józef Kotarbiński koncesję na teatr ludowy, wypisaną secesyjnym pismem na pergaminie sporządzonym ze skóry p. Zawadzkiego, którego się w tym celu żywcem obedrze z przekonania o... sprawdziwości!..

Dyrektor Tadeusz Pawlikowski dostanie patent na najgenialszego z wszystkich zmarłych, żyjących i nieurodzonych jeszcze dyrektorów teatrów polskich z prawem niepłacenia gaź artystów, rat czynszowych za teatry, długów i t. p.

Prezydent miasta Lwowa dr. Godzimir Małachowski pisemne wytłumaczenie, że cały Lwów, z wyjątkiem jego jednego należy do t. zw. „eigenthümliche Elemente“, których należy się pozbyć, aby miasto uzyskało ze strony rządu subwencję w gotówce, a nie w obietnicach...

Prezydent miasta Krakowa pan Józef Friedlein zapewnienie używania tej godności aż do śmierci z prawem zasilania swego rozumu w redakcji „Czasu“ bezpłatnie... (Po za godzinami redakcyjnymi oddany mu jest do dyspozycji p. Horowitz).

Młodzież akademicka ruska we Lwowie uniwersytet ruski narodowy w którym wykłady będą się odbywać w asystencji kozaków przy świecie knutów i naha-jek...

Pan Teofil Merunowicz poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy tytuł i godność tajnego radcy dworu Ekscelencyi Abrahamowicza z uwolnieniem od tak-  
kaj pocałunkowej.

Ks. Stojałowski otrzyma albo godność archimandryty z równoczesnym ukazem zapuszczenia brody i wąsów, albo godność członka Wydziału krajowego z równoczesnym wstąpieniem w szeregi stań-czyków...

A cała Galicya wraz z wielkiem księstwem krakowskiem, Oświęcimm i Zato-rem podwyższenie podatków, kanały

spławne na księżycu, przepis na powię-kszenie liczby analfabetów, dziesięć (wyr-  
**żnię dziesięć**) tysięcy koron celem rozdzie-  
lenia tej tak olbrzymiej kwoty między  
ludność dotkniętą kłeskami elementarnymi,  
i kilkanaście orderów, które przyzodobią  
piersi luminarzy, co z zaparciem się wła-  
snego „ja“ wywalczyli dla kraju tak zna-  
czne ulgi i subwencye....

A Dyabeł, nasz Dyabeł dostanie  
tysiąc pogrózek ze strony tak hojnie obda-  
rowanych i z tysiąc abonamentów, którzy  
hołdując zasadzie deficite est satiram  
non scribere....

Dyabeł II



## Z polityki zagranicznej.

### Transwaal i Anglia.

Anglik zabiera Bura  
Wciąż nowe okręgi,  
A mimo to od niego  
Dostaje wciąż ciągi...  
Dziwnego w tem nie niema:  
Anglik chińskim murem  
Powinien się odgrodzić  
Przed tym marnym Burem.  
Który w obronie kraju,  
Choć się Anglik gniewa,  
Z zimną krwią jego ciepłą  
Krew chętnie przelewał!...

### Rosya i Francya.

Car Francuzom  
Ścisnął ręce,  
Za to weźmie  
Dziś w podzięce  
Trochę groza  
Tak — na słowo  
I odwiedzi  
Ich na nowo;  
Znów zatańczy  
W Luwrze byczka —  
Wynik tego?  
Znów pożyczka!...

### Prusy i Chiny.

W innych mędrcoch  
Wielkim braku,  
Chiny sobie  
Na Prusaku  
Wyczyniły żart...

Fałszywego  
Księcia pana  
Im rzuciły  
Na kolana...

A no! co. kto wart!...

Prusak mądry  
Po niewczasie,  
Lecz to teraz  
Na nie zda się.  
Kpi zeń cały świat...

Hej Prusacze!  
Cóż u licha,  
Ukorzyła się  
Twa pycha?

Zwiądnął dumy kwiat?

Dyabeł II.



## NA LWOWSKĄ NUTĘ.

(Bandrowski i Guszałewicz. — Debiutanki i re-  
cenzenci. — My hulamy a wraz z nami.)

Że Bandrowski nie śpiewa  
Niechaj nikt się nie gniewa,  
Wszak to prawda nie błąga,  
Że ojczyzna wymaga  
By on śpiewał w Warszawie....  
Wszak bez tego już prawie  
Mogła zginąć ojczyzna....  
Prawda? Każdy to przyzna!  
Guszałewicz dla Lwowa  
Także przecież wystarczy —  
Wszak to nie jest niemowa  
A sobą nie... frymarczy...  
Bijmy jemu więc brawa  
Aż się wstrząśnie Warszawa!...

\* \* \*

Debiutantek rój,  
Każda w inny krój,  
Każda geniusz i talent ma w sobie...  
Recenzentów rój  
Wiedę krwawy bój  
By zapewnić los sceny ozdobie...  
Lecz w tem fatum tkwi  
Że z nich każdy śni  
Każdy prawie o... innej osobie...  
Więc z geniuszów tych  
Każdy zdziera szych,  
By swój w lepszym przedstawić sposobie...

\* \* \*

Choć u nas tak smutno,  
Choć nam brak pieniędzy  
My hulamy dalej  
Chociaż ginie z nędzy...  
Nie mamy co włożyć  
W próżne brzuchy swoje,  
Lecz nas stać na szampa-  
Na balowe sroje...

Djabliktko.



Kurtki myśliwskie

(Looden) podszyte flanelą lub futrem, kapelusze, czapki, pończochy i rękawiczki do polowania.

Kamizelki włóczkowe i je-  
lonkowe z flanelą.

Ubrania jelonkowe. Bieliznę weł-  
nianą, skarpetki, pończochy, kamasze kor-  
towe i włóczkowe męskie i damskie.

Buciki i pantofle

męskie i damskie. Kalosze rosyjskie w wiel-  
kim wyborze.

Kalosze

Kalosze

POLECAJĄ

210 3—5

**Br. Bilewscy**

w Krakowie, obok kościoła N. P. Maryi.



## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Anglia naprawdę zaczyna zwyciężać w południowej Afryce, ale nie orężem tylko wysoką, prawdziwie germańską kulturą. W obozach koncentracyjnych mrą setkami kobiety i dzieci Boerów, już nie tylko z choroby, bodaj czy nie umyślnie tam pielęgnowanych, ale z głodu. A lord Chamberlain znowu z germańską czelnością zapewnia, że w południowej Afryce nie dzieją się żadne nadużycia, że w obozach koncentracyjnych i zdrowotność, i obchodzenie się z jeńcami nie pozostawia nic do życzenia.

Jedną tylko okoliczność podnosi trafnie i słusznie, że jego bracia germanie ze stałego łądu, dopuszczają się wszędzie stokroć gorszych mordów i gwałtów, że nawet obozami koncentracyjnymi nie potrafił im dorównać.

A Niemcy, naród bojaźni Bożej i dobrych obyczajów krzyk podnoszą, jak można im zarzucać okrucieństwo, im którzy w Chinach w obronie wiary chrześcijańskiej i kultury europejskiej przelewali krew, rozumie się, nie swoją, tylko bezbronnych kobiet i dzieci, którzy Chińczykom, tak dbałym o urządzenie grobu wedle przepisów religii, kazali sobie własnoręcznie groby kopać, im, których władca zniża się do roli prostego posłańca, byle wiszytnieckim żydom udzielić jałmużny — z kasy cara, im, którzy tak dbają o wychowanie młodych Polaków, że ich więzieniem strzegą przed tajnymi i szkodliwymi dla młodzieży związkami, którzy chore, ciężarne kobiety skazują na lata więzienia, byle swoich dzieci nie odrywały od tak umoralniającej nauki religii, im, którzy redaktorów pism trzymają pod kluczem, byle nie podniecali swemi pismami ludności, pragnącej spokoju, im, których każdy krok, każdy głos jest tylko opowiadaniem ewangelii („dobrej nowiny“) Hohenzollernów, im, których cesarz tak dba o spokój swoich marynarzy, że przemawiając do nowo zacieężonych, raz na zawsze zakazuje im myśleć o czemkolwiek, bo cesarz za nich myśli, i zawsze dobrze rozkazuje.

I zanim zdolał się oburzyć na mowę Chamberlaina, już cała Europa a nawet w ich własnym narodzie kulturowe pisma i ludzie zarzucają im okrutne obchodzenie się z dziećmi we Wrześni. Przecież okrucieństwa nie było. Należało surowo ukarać zbrodnię polskiej modlitwy za chorego dyrektora Niemca. A wy narody europejskie nie zaczepiajcie cesarza, abyście nie musiały wysłać później poselstwo pokutni-

czych. Wasze domy panujące i waszych dygnitarzy znają wszyscy, więc wam nie udałoby się, jak Chińczykom, za księcia krwi, podstawić pierwszego lepszego kulisa.

Proces gnieźnieński odezwał się u nas silnym echem, i wywołał poważne manifestacje. Nie dopuściliśmy do przedstawienia berlińskiej nadsensy, zbieramy składki za ofiary pruskiej sprawiedliwości, zaklinamy się, że nie z Prus sprowadzać będziemy, że pruskiech wydrwigroszów za drzwi wypędzać będziemy i t. d. i t. d. Pytanie tylko jak długo w tych postanowieniach wytrwamy.



### Keberbrettel...

Aż z Berlina tu zjechali,  
Nieść cywilizację —  
I reklamy szumne dali,  
Zrobili sensację!...

I byliby mieli zyski!...  
Bo Kraków pocziwy —  
Nie dba wcale na wyzyski,  
Byle widzieć dziwy.

Ale jak to pech niecnota,  
Czasem figla spłata!...  
Miaś srebrników i miaś złota,  
Ściągały ich.. fata.

I wyjechać stąd musieli —  
Z Jagiellonów miasta —  
(Boć popisu tu nie mieli)  
Gdzieś — gdzie pieprz wyrasta.

Żegnamy ich — niechże jadą —  
A życzym goręcej —  
Niech za naszą idąc radą —  
Nie wracają więcej!...

An. Anas.

### W sądzie.

Sędzia śledczy: Masz może jakie pieniądze przy sobie?

Złodziej (sięgając do kieszeni): A ile pan sędzia potrzebuje?

### SZCZĘŚLIWY.

— Czegoś ty Wiek taki kontent, jakby ci kto w kieszeń napluł?

— I, bo jakiś frajer bez omyłkę palnął ci mnie dwa razy w gębę i dał mi za to korune!

— Ach! bodaj ci to mieć szczęście!



## Ballada w rzeczownikach.

Koń, rycerz, dziewica,  
Noc, blaski księżyc,  
Cwał, droga, kaplica...

Książd, stuła pierścienie,  
Krzyk, miecze, milczenie,  
Krew, rany... milczenie...

Trup —

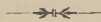
Grób!

Kir, suknia, załoba,  
Rok, nowość, osoba...

Żal, przeszłość — „aniele!“

Książd — skrzypki... wesele.

Dyabłatko.

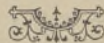


## Kim jest Ignacy Daszyński?

Ani szwecem — ani krawcem  
Nie stolarzem — nie blacharzem  
Nie tokarzem — nie mularzem.  
„dentystą — okulistą  
„hofratem — literatem  
„rolnikiem — ogrodnikiem  
„bigotem — nie prałatem  
„lekarzem — bakalarzem  
„aktorem — nie autorem  
„jest też socjalistą  
ani nawet kancelistą  
tem mniej spirytualistą  
może trochę materyalistą  
Bóg wie co ten człowiek znaczy  
Niech mi to kto wytlomaczy?

\* \* \*

Taż do licha zgadnij człeku  
U nas w Polsce precz od wieku  
Nie mieliśmy takich ludzi,  
Jak ten Ignac co to budzi  
Naród cały do wolności  
Bratniej zgody i miłości  
Palką, kijem i oszczerstwem  
Błągą wielką i podchlebstwem,  
Byś brał bracie, co nie twoje,  
Robił mało, jadł za dwoje  
Krzyczał, wrzeszczał i wyklinał  
Szlachtę, księży i trybunał!  
Zgadnij bracie bez nagany  
Kim jest ten Ignac kochany?



## Odpowiedzi od Redakcyi.

Panu W. w W. „Aforyzmów redaktorskich“ nie umieścimy.

Autorowi „Cywilizacji pruskiej“. Nie będzie drukowane.



**MAGAZYN**  
i Pracownia Sukien męskich

**Leona Grabowskiego**

**Kraków,**  
ul. Szpitalna 1. 36  
(vis a vis Teatru),

poleca swój bogato zaopatrzony skład materyi głównie angielskich. **Roboty** w zakres krawiectwa wchodzące wykonywa z wielką dokładnością według żurnali angielskich, francuskich i amerykańskich.



# STO PLOTEK

czyli

## najświeższe wiadomości.

### IV.

Nareszcie raz do Niemców  
Na ostro się wzięto,  
Byłoby więc to dla nas  
Ogromne wprost święto,  
Gdyby widząc ten zapal,  
Co objął lud, pany,  
Można powiedzieć, że to  
Nie ogień słomiany!...

\* \* \*

We Lwowie wnet się stanie  
Czasu całkiem nowy,  
W magistracie zasiędzie  
Komisarz rządowy —  
Gmina ma setki weksli,  
Które płacić musi,  
A z kasy już na pensye  
Grosz ledwie wydusi...

\* \* \*

Prusak na naszą wżgardę  
Bezsilnie się wścieka,  
Lecz wściekłość to choroba  
Rzadka u człowieka...  
Lecz w tym wypadku ona  
Obawy nie budzi,  
Jemu się wściekać wolno,  
Byle — nie gryzł ludzi!...

\* \* \*

I oto mamy wielkie  
Boryteli dzieło:  
Kilku „mędrców“ się hecy  
Ogromnej podjęło —  
Pobito profesorów  
W takt moskiewskiej piosnki  
To akcyi Rusinów  
Zimowe: pierwszinki!...

Dyabeł II.



Och! często bywa tak...

(BALLADA Z LWOWSKIEGO BRUKU).

W teatrze była ona  
Pracował w Banku on,  
A miłość ich gorącą  
Mógł przerwać chyba zgon!...

I ona znieść nie mogła  
Kontraktu cierpkich pęt,  
I on, otwarcie mówiąc,  
Do pracy miał też wstręt...

Z teatru ją wygnano  
Pomimo dobrych stron —  
Bez względu na protekcyę  
Wyleciał z banku on...

Ostygła miłość wielka,  
Co ich łączyła wprzód —  
I zdziwił się ogromnie  
Na wieść tą cały lud.

I ona bankierowi  
Przysięgła miłość już —  
I on dziś bankierównę  
Zwie najpiękniejszą z róż...

Ich miłość wzięli djabli,  
Gdy grozła było brak —  
Historia całkiem stara...  
Och! często bywa tak...

K. Nałęcz.

## NADESZŁANE.



## Zakład bandażowo-ortopedyczny

(wylącznie dla Pań i dzieci),

oraz Salon Gorsetów w wielkim wyborze

### Zofii Węgrzynowicz

przy ulicy Floryańskiej L. 5, I. piętro

utrzymuje na składzie

wszelkiego rodzaju **gorsety ortopedyczne** (prostotrzymacze). Peloty dla kobiet i chłopców do lat 6. Pasy brzuszne, pasy rapturowe i t. d.; również w wielkim wyborze wszelkie artykuły gumowe: pończochy, poduszki, prześcieradła, węże, artykuły ginekologiczne, hegary, chłodniki i worki na lód dla chorych, aparaty Leitera, balony Polic. i t. p.

Na żądanie Wielm. Pań, bierzcie miarę  
w ich domach. 215 I—11

Poleca się żaskawym względem Sz. Publiczności.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

przy ulicy Floryańskiej Nr. 49

## HANDEL DELIKATESÓW,

Towarów Kolonialnych, Owoców,

Win oraz Wód Mineralnych.

Nabywszy wszechstronną praktykę w pierwszorzędnym handlu a mając bezpośrednie stosunki z pierwszemi źródłami, możebnem mi jest, tak pod względem doborowych towarów jakoteż niskich cen, wymaganiom Szan. P. T. Publiczności zadość uczynić i polecam się Jej żaskawym względem.

Z szacunkiem

219 2—3

### Maurycy Jabloner,

handel delikatesów i towarów kolonialnych.

Firma istniejąca od roku 1846.

## J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,

naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).

Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi

oraz Skład komisowy

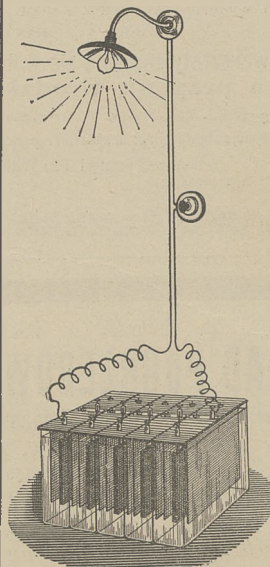
## Flaszek różnych gatunków

mianowicie do piwa, wina, szampiana, oraz butelki z patentowanym zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki anstr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

**Fabryczny skład LAMP.** — Główny skład **fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła**, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór **Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster** w ramach i bez, **Zyrandoli i Kandelabrow** — oraz **poleca się do urządzenia Hotelu, Restauracyi i Zakładów kąpielowych.**

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat.

Obstanki miejscowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. 187 9—15



**PARASOLKI, PARASOLE, PASKI, WOALKI, BOA gazowe, KRAWATY, Żaboty, Rękawiczki, PONCZOCHY i Skarpetki damskie**  
i dla dzieci

poleca  
w wielkim wyborze

## ANASTAZY FRONCZ

KRAKÓW,

181 12—12

ulica Floryańska L. 17.



## Pan Pafnucy Fidrygalski.



(Rysunek z fotografii Mieczkowskiego w Warszawie).

### I.

#### Dobry interes.

— Panie Kanalgieruch ja panu będzie nastrożyć interes, na którym pan zarobi

20.000 koron i błogosławieństwo Jehowy bez najmniejszego ryzyka.

— A wiele pan chcesz faktornego panie Wanze?

— Ja od swojego pryncypała nie będzie brać żadne faktorne.

— No to gadaj pan, co to za interes?

— Pan dajesz za córką Fajglą 40.000 koron i błogosławieństwo Jehowy?

— Tak.

— Ja wzmę Fajglę za 20.000 bez błogosławieństwa, to pan będzie zarobić 20.000 i błogosławieństwo Jehowy, interes czysty bez ryzyka.

— Moje kochane Feigle ma dosyć Wanów, ona jeszcze jedno Wanze za 20.000 koron nie będzie potrzebować. Dla takie Wanze jak pan Wanze, to wystarczy dymissja i pudełko Insectenpulver na drogę. A Schlag soß dych treffen, di di paskidnik.

### II.

#### Posłuszny synalek.

— Słuchaj Alfredzie, jutro wyjeżdżam do Zakopanego, gdyby się ci kupcy pono-

wnie zgłosili, to sprzedaj tę parę gniadosów za 2500 koron i pieniądze włóż do banku.

W pięć dni później posłuszny Alfredek sprzedał konie, sprosił uprzejmych sasiadów, włożył 2500 koron do banku (ale w maczka) — i przegrał.

### III.

#### Regulamin wojskowy.

Rotmistrz od ułanów do wachmistrza: Panie Zebrowski, wybierz pan sobie z naszego szwadronu jednego szeregowca i spatroluj, co to znaczą te strzały od strony Berdyczowa — i zdać mi jaknajszybciej raport. Ale przypomnij mu pan §. 27 regulaminu, który opiewa: Jeżeli komendant padnie, to najstarszy rangą obejmuje komendę\*.

Wachmistrz salutując: Wykonam wierne rozkaz pana rotmistrza.



## Zmiana lokalu.

# H. NIEMETZ

OPTYK i MECHANIK

Kraków, ul. Szewska L. 2,  
3-ci sklep za księgarnią Wgo Dra Miłkowskiego,  
poleca Szan. Publiczności:

## ZAKŁAD OPTYCZNY

**Okulary i Cwikiery** w wielkim wyborze. **Cieplomierze** i t. p.

Dobiera sam okulary lub według wszelkich recept lekarskich, najdokładniej, z gwarancją. 207 3-9

## DZWONKI ELEKTRYCZNE

i wszelkie przybory najtaniej.

## Skład aparatów fotograficznych

klisze, filmy i przeróżne papiery do kopiowania zawsze jak najświeższe, z najpewniejszych fabryk.

Kartony przeróżne i wszelkie inne przybory. — **Wszelkie chemikalia** najtaniej

## Skład maszyn do szycia

Gwarancja 5 lat.

Ręczne Singera od 25 złr., nożne Singera od 28 złr. — Wszelkie przybory do maszyn najtaniej.

Igły Singera po 2 ct., tuzin 20 ct. Przyjmuje wszelkie naprawy po cenach niskich z gwarancją za dobroć.

## Koncesyonowany Zakład Instalacji Wodociągów

# JÓZEFA BOGUCKIEGO i Sp.

*techno-mechanika, byłego kierownika w wielkich fabrykach warszawskich.*

Posiadając długoletnią praktykę i doświadczenie na polu wszelkich robót instalacyjnych wodociągów i kanałów, założyłem biuro, wystawę nieustającą i warsztaty motorem pędzone dla uskutecznienia wszelkich robót instalacji wodociągów wraz z kanalizacją i robotami murarskimi, pospiesznie i po **niskich cenach.** 178 10—1

**Biuro i warsztaty znajdują się w domu mego wspólnika p. Jana Bajera przy ul. Grodzkiej L. 10 (dom własny).**

Kosztorysów dostarczam na żądanie bezpłatnie.

Zakład podejmuje się wszelkich urządzeń i reparacji w zakresie techno-mechaniki wodociągów.

Polecamy się łaskawej pamięci PP. Właścicieli realności, upraszając o uprzejme zaszczycenie nas zaufaniem.

**JÓZEF BOGUCKI i Sp.**

## NOWO ZAŁOŻONY

# ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

w Krakowie, ul. św. Tomasza L. 4, Telefon L. 331.

Jedyny zakład na Kraków, posiadający własny wyrób trumien w różnych gatunkach.

**Fabryka oraz skład główny przy ul. św. Tomasza L. 4.**

Zakład urządza pogrzeby od najspanialszych do najskromniejszych po cenach **nader umiarkowanych**, jak również urządza takowe na spłaty w ratach miesięcznych. 179 10—1

Filia znajduje się przy ulicy Kopernika L. 6.

**Złoty medal i dyplom honorowy na międzynarodowej Wystawie w Paryżu r. 1900.**

1/2 Kg. cukrów . . . . . 1— złr.,

1/2 Kg. czekoladek mieszanych . . . . . 1:20 złr.,

1/2 Kg. bomb, pralinek i brylantów 1:50 złr.,

w  
całkowicie  
pocłaja

**Parowa Fabryka Cukrów Deserowych**

ul. Bracka L. 5,

**B. BOROWSKI i Sp.**



**Filia Nowości**  
Magazyn Bielizny  
własnego wyrobu  
ORAZ  
**Henryka Rehta**  
Magazyn Bielizny  
własnego wyrobu  
ORAZ  
**Henryka Rehta**

o dokładnie podanie numeru, szczy, zaś kaskonow o objętość tytkach. Tak tutejszym, jakież kpinieym z prowincji awracam pienięd, jakież z towarów nie był zadowolony z przynajmniej ułbte-  
oobykaszowe zanitnie, potem się nadal kaskonow wzięciem P. T. Publiczności. **Henryk Rehta, ul. Florjanska 2 (Hotel Drezdeński), FILIA: ul. Grodzka 23 (Obok handlu Wp. Amelwiozo),** 191 9—



# Z PRUS

## Woda Selterska

sprowadzaną drogą **WODE SELTERSKA**  
zastępuje w zupełności woda polecona przez  
Towarz. lekarskie **ALKALICZNO-SŁONA**  
zawierająca części składowe jak

wyrobu fabryki **K. Rząca i Chmurski**  
pod firmą

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4.

198 7—?

**Sprzedaż detaliczna w aptekach i drogueryach.**

## Przewodnik przemysłowo-handlowy.

### Instytucje finansowe.

**BANK GALICYJSKI** dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowców (Hafe-Deposits). 137 23—?

**FILIA BANKU HIPOTECZNEGO** oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wechód od ul. św. Jana. 134 23—?

**KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY** przy ul. Wiśniej l. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobe i futra. Przyjmuje wpłaty ratami. Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą. 139 23—?

### Oomy bankowe.

**ALBERT MENDELSBURG.** Rynek główny Nr. 15. 142 23—?

### Apteki.

**E. HELLERA** apteka pod złot. słoniem ul. Grodzka w Krakowie. Główny skład materiałów aptecznych, wód mineralnych, specyfików, krajowych i zagranicznych, perfumeryj, cognatów, kosmetyków przyrządzonych chirurgicznie i gumowych, win leczniczych. Apteki chemoopatyczne sprzedaje całe i kompletne. 140 23—?

**K. WISZNIEWSKI**, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjanskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumerye francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 141 23—?

### Handel kolonialny i farb.

**FR. LENERT** w Krakowie, ul. Sławkowska „pod gankiem”. Cement portlandzki, gips i farby. Hurtowny handel towarami materiałnymi, korzennymi, smalcem, słonem, olejów i tłuszczów, wyrobów szcokkarskich, farby, pendzle.

Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 wyłączna sprzedaż benzyny, terpentyny, eteru i t. p. 164 23—1

### Skład herbat i win.

**JULIUSZ GROSSE**, Rynek główny, pałac Spiaki. Magazyn Herbat i Win. 143 23—1

### Skład towarów drobiazgowych.

**POREBSKI i ZIMLER**, Kraków Rynek główny l. 8, polecają Skład towarów drobiazgowych dla domowego użytku. Przybórów do krawiectwa. Materiały różnego rodzaju do robót szycielkowych, drutowych, haftu itd. Wybór przybórów i materij kościelnych. Pracownia aszt kościelnych. Skład herbaty. Pończochy w dobrych gatunkach. 144 23—?

### Fabryki korków.

Pierwsza zachodnio-galicyjska założona w r. 1884 Fabryka korków Bernarda Miłszajna w Krakowie, Stradom 27. 173 14-10

### Fabryka ogn sztucznych.

Z pierwszej ręki wszelkie ognie sztuczne najlepsze i najtańsze, Confetti, Serpentine i t. d. dostać można tylko w Laboratorium pyrotechnicznym M. J. MADRZYKOWSKIEGO w Krakowie, róg ulicy Szlak i Łobzowskiej. 192 9—15

### Magazyn ubiorów męskich.

**ANDRZEJ MATUSZEWSKI** krawiec męski, w Krakowie przy ulicy św. Jana pod l. 5, naprzeciw hotelu Saskiego. Posiada na składzie wielki wybór najwziewszych sukien i kurtów krajowych i angielskich na każdą porę roku. Wszelkie zamówienia wykończa najstarannie i na czas oznaczony po najprzystępniejszych cenach. 146 23—?

### ANTONI SADOWSKI,

magazyn ubiorów męskich, skład sukna i kurtów tak krajowych jak i zagranicznych. Prowadzący interes jak przedtem tak i teraz ulica Moryńska l. 8 w Krakowie. 149 23—?

### Skład węgla.

**JULIUSZ PRZEWORSKI** główny skład węgla przy ulicy P-wiej pod l. 12-14 i 16. 147 23—?

### Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski.

**ZAKŁAD KAMIENIARSKO-RZEZBIARSKI** pod zarządem **JÓZEFA KULESZY** w Krakowie naprzeciw cementarza. 184 11—1

### Cuklarnie.

**P. MAURIZIO** dawniej R-dolfi Kraków, Rynek gł. 33. Cukry deserowe, owoce, czekoladki, zagraniczne czekolady, konfitury, kartony, koszyczki, strojne pudełka, bombonierki, kaszki malowane, wódki własnego wyrobu, likiery zagraniczne. 103 26—?

### Kawiarnie.

**W. JANIKOWSKI**, rynek główny, l. p. nad handlem A. Hawelki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokój do gry w karty — bufet zaopatrzony w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 87 35—?

### Restauracje.

**WOJCIECH WOŹNIAK**, Kraków, ul. św. Jana 4. Pokój do śniadań, obiadów i kolacyj. Piwo okocimskie, wódki i likiery krajowe i zagraniczne, Rum, Konia-ki, Wina wszelkiego gatunku. 151 23—?

### Pensjonat

**„LITHUANIA”**, Kraków, Studencka nr. 2, położony w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy miasta, poleca eleganckoumeblowane pokoje na doby, miesieczny i roczny. 153 24—?

### Zakład galant-introligatorski.

**ANDRZEJ OLSZENIAK**, zakład galanteryjno-introligatorski w Krakowie, ul. św. Marka l. 5. Telefon l. 382, wykonuje fabrycznie wszelkie roboty w zakresie tego zawodu wchodzące, zaopatrzony w maszyny najnowszych systemów, oraz w wielki wybór sztańc, piem i ornamentów, tak stylowych, jako też modernistycznych; może najwybredniejszym wymaganiom zadośćuczynić. 84 + Ceny fabryczne. + 37-3

## TOWARZYSTWO

138 23-?

### Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

założone w r. 1860.

Wyniki operacji za czas od 1 kwietnia 1900 do 31 marca 1901 r.:

Dział ogólny:		Dział gradowy:		Dział zyciowy:	
				Stan z 31. 1900.	
Wystawiono polie	426.038	4.799	24.966		
Wartość ubez.	Kor. 1,183.852.471—	33,116.196—	81.866.120-03		
		Renta	309.371-99		
Zaliczka zebrana	8.204.793-26	751.033-59	2.903.464-36		
Proc. i inne należ.	329.853-57	17.792-41	1.107.185-89		
Fundusz rezerw.	5,847.522-90	1,989.372-05	1,331.639-56		
Rezerwa zaliczki	3,981.893-31	—	20,612.919-32		
Fundusz emerytalny	1,464.154-66	—	—		
Szkody uregulowane	5,623.764-53	256.201-31	1,987.592-61		
„ nieuregulow.	432.821-37	—	182.605-23		
Proviz. kosztu admin.	—	—	—		
i odpisy	1,875.375-19	82.552-75	898.721-38		
Czysta pozostałość	483.690-20	215.122-83	138.923-54		
Z funduszu wyrów.	415.809-29	—	—		
12% zwrotu dla członków	783.702-93	—	—		
Dywidenda	5% od ubezpieczeń pośmiertnych	na życzenie	Kor. 63.045-80		
Od czasu istnienia Towarzystwa:					
Wypłacono szkód w działach elementarnych	Kor. 125,351.082-84				
„ tytułem zwrotów	26,848.610-27				

## Kapelusze, Cylindry

P. & C. Habiga, Wilh. Plessa

i z innych ces. król. nadwornych fabryk.

## Zdzisław Zdanowicz

Kraków, ul. Sławkowska l. 8.

## Bieliznę męską białą i kolorową

KRAWATY, RĘKAWICZKI „KHIWA”

Laski, Parasole, Kufry. Torby.



# Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienkę parową, tusze, baseny z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.*

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwartą jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie  
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Zarząd łaźni.

98 29—?

## Zmiana Lokalu!

Największy Skład Maszyn do szycia i haftu

SINGERA

przeniesiony został z pod Nr. 21 na tę samą  
Linie pod Nr. 18 w Ryнку głównym.

i poleca maszyny nieprześcignionej trwałości — najnowszej konstrukcji a nowszej od wszystkich przez inne sklepy ogłaszanych, czółenkowych, pierścieniowych Vibrating Shuttle, jakoteż i wszelkich innych systemów z pierwszorzędných światowych fabryk.



**Nauka haftów maszynowych bezpłatnie.**

Na wypłaty: ręczne od 30 do 65 złr.  
nożne od 40 do 120 złr., gotówką 10%  
taniej. — Najnowsze ilustrowane cen-  
niki przesyła franco. 30—?

**JÓZEFA IWANICKIEGO**

następca R. Pawłowski  
w Krakowie, tylko Rynek  
główny Nr. 18.

Zwracam uwagę Szan. P. T. Publiczności, iż Magazyn mój fabryczny znajduje się  
po stronie pomnika Mickiewicza, Sukiennice L. 2.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA  
WYROBÓW z CHIŃSKIEGO SREBRA, PLATEROWANYCH,  
bronzowych i srebrnych

w Krakowie **M. JARRA** w Krakowie

Magazyn własny  
od strony pomni-  
ka Mickiewicza,  
Sukiennice L. 2.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność,  
która życzy sobie nabywać moje wyroby wprost z fa-  
bryki a nie przez pośredników, iż otworzyłem wła-  
sny Magazyn w Krakowie, od strony pomnika Mi-  
kiewicza w Sukiennicach L. 2, i tam można dostać  
wyłącznie tylko moje krajowe wyroby po cenach  
fabrycznych. — Reprezentować fabrykę będzie mój  
dotychczasowy zastępca p. Ag. Lisowski.

Z wysokim szacunkiem

208 3—9

**M. JARRA**

właściciel jedynej pierwszej krajowej fabryki wyrobów platerowanych i srebrnych.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż z dniem 28 sierpnia  
b. r. otworzyłam w Sukiennicach L. 30 (od strony wjezu ra-  
tusowego) 301 5-1

**H A N D E L**

wyłącznie

**Owoców i różnych Łakoci,**

którego brak dał się odczuwać w Krakowie.  
Przy tej sposobności upraszam o łaskawe zwrócenie mego  
handlu i przekonanie się, że nietylko staraję się być i nadal  
sprzedawać **dobrowy i zdrowy towar**, lecz także po cenach  
umiarkowanych jak: **Pierniki** czyste miętowe, **Ozekolade** i ka-  
kao, **Cukry** deserowe, **Preceklki**, **Cashowy**, **Alberty**, **Andruty**, **Bi-  
szkopty**, **Wafle**, **Miód**, **akajowy** i **litewski**, **Konflury**, **Marmo-  
lady**, **Soki**, **Herbatę** rosyjską, **Owoce** zagraniczne i t. p. — Po-  
winogrona kuracyjne wołoskańskie i badońskie i t. p. — Po-  
lecam nadal łaskawej pamięci. Szanownej Publiczności mój  
Handel z owocami i łakociami, w Sukiennicach pod L. 30.

**Marya Madejska.**

Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

**W. Bazes**

w Krakowie,

**Rynek główny 33.**

NAJWIĘKSZY WYBÓR

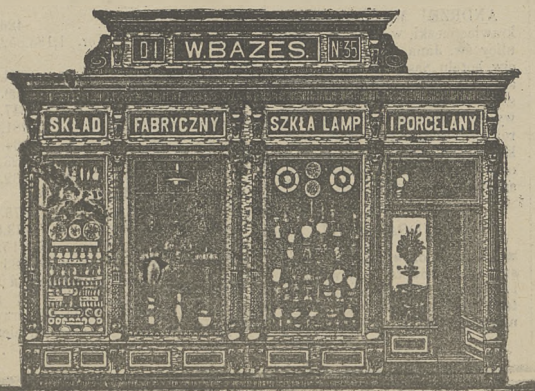
**LAMP**

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyi tanich.



**W. Bazes**

w Krakowie,

**Rynek główny 33.**

SKŁAD FABRYCZNY

**Flaszek**

165 AKCYJNEGO TOW. 23—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusatti-Elbogen i Dreźnie.